



## Zasłuchani w głos Boga – Najlepszego Pasterza

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!  
Kochani diecezjanie!

Po raz pierwszy zwracam się do Was jako nowy biskup świdnicki. Ojciec Święty Franciszek – po 16 latach gorliwej i niezwykle ofiarnej służby Pierwszego Biskupa Świdnickiego Ignacego Deca – mianował mnie jego następcą.

Z radością, chociaż nie bez lęku, podejmuję tę odpowiedzialną i trudną posługę. Diecezja świdnicka jest mi bardzo bliska. Jak już informowałem w swoim ostatnim liście pasterskim bp Ignacy, to na tych ziemiach przyszedłem na świat, tu się wychowywałem, tu odczytywałem swoje życiowe powołanie, tu także posługiwałem jako duszpasterz. Wracam zatem do miejsc moich spotkań z Jezusem i ludźmi, aby z nową mocą, odnowioną wiarą pełen ufności mówić o życiu Boga w nas.

### **Bóg jest naszym Pasterzem**

Kiedy przed laty wyruszałem do pracy duszpasterskiej, proboszcz mojej rodzinnej parafii ofiarował mi obraz przedstawiający Jezusa – Dobrego Pasterza. Do tego podarunku dołączył tylko jedno życzenie: „bądź dobrym pasterzem!”

Dzisiaj, kiedy przeżywamy IV Niedzielę Wielkanocną, nazywaną Niedzielą Dobrego Pasterza, przypominają się nie tylko te słowa, ale także piękne i wzruszające obrazy przedstawiające Pana Jezusa. Wśród nich Jezus, jak Dobry Pasterz, prowadzi swoje owce, często niosąc na swoich ramionach najslabszą z nich. Obrazy te najpiękniej wyrażają myśl dzisiejszej Ewangelii, a mianowicie miłość i troskę Chrystusa o każdego człowieka.

Współcześni Jezusowi słuchacze dobrze rozumieli, co to znaczy troszczyć się o swoje owce, szukać tej jednej zaginionej, której w każdej chwili groziło niebezpieczeństwo. Wilk czy inne drapieżne zwierzę, czyhał w ukryciu, aż młode jagnię oddali się od stada. Bywało tak, że pasterz musiał stawać w jego obronie. Nieraz szukał zabłąkanej owcy w zaroślach i wąwozach, ciesząc się, gdy ją odnalazł. Ta owca była jego własnością, jego majątkiem, stąd też istniała między pasterzem a stadem bardzo bliska więź, nawet uczuciowa. Dzisiaj może trudno jest nam to zrozumieć, bo coraz trudniej jest spotkać się z pasterzem i owcami.

Jezus mówi do nas: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne” (J 10, 27). Słuchać Jego głosu, to znaczy wziąć sobie głęboko

do serca Jego naukę i według niej postępować w swoim życiu. Słuchać Jego głosu, to znaczy naśladować Go. To znaczy również uświadomić sobie, że do Boga nie idzie się pojedynkę, ale we wspólnocie: wraz z innymi osobami – owcami, dążącymi do jednego celu – do zbawienia.

### **Naszą wspólną drogę wiary powierzamy Maryi i świętym Patronom**

Wsluchiwanie się w to, co mówi do nas Bóg – Najlepszy Pasterz – uczymy się od wielkich świadków naszej wiary. W tych majowych dniach chcemy uczyć się wsluchiwanie głosu Boga od Maryi, naszej Matki i Królowej. Maryja pokazuje nam, jak należy słuchać i przyjmować słowo Boże. Ono towarzyszyło Jej przez całe życie. Znamy doskonale słowa Ewangelii opisujące postawę Maryi wobec usłyszanego słowa, które nie zawsze było dla Niej zrozumiałe – Maryja „zachowywała i rozważała je w swoim sercu” (por. Łk 2, 19; Łk 2, 51). Choć najpierw „zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie [Anioła]”, to jednak odpowiedziała z bezgranicznym zaufaniem: „niech Mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 29.38).

Możemy być pewni, że jeśli przyjmujemy z wiarą usłyszane słowo, wtedy ono skutecznie przemieni nasze życie. Będzie je kształtowało na wzór życia Jezusa Chrystusa. Oczywiście wymaga to od nas wysiłku: trzeba przyjąć, rozważać, medytować i kontemplować – tego właśnie domaga się słowo Boże. Przyjęcie go z wiarą sprawia, że człowiek odzyskuje pełnię życia. Ono przywraca człowiekowi wolność, nadzieję i daje siły.

Tego wsluchiwanie chcemy uczyć się od św. Stanisława, Patrona naszej diecezji. Na kilka dni przed jego patronalnym dniem dziękujemy Najwyższemu Pasterzowi za życie, posługę i odwagę tego świętego biskupa i męczennika, który żył Ewangelią i odważnie ją głosił, „nastając w porę i nie w porę” (por. 2 Tm 4, 2). Odważnie upominał władcę i wykazywał jego błąd. Może czasem zastanawiamy się, co dawało św. Stanisławowi tak wielką siłę i odwagę. Odpowiedź daje nam dzisiaj św. Paweł: „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? [...] Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz?” (Rz 8, 31.35). Mocą Stanisława była więc jego dojrzała wiara i miłość do Boga. To one stanowiły fundament jego życia i pasterskiej posługi. Dojrzała wiara i miłość nadają bowiem sens wydarzeniom, jakie dokonują się w życiu człowieka wierzącego.

Tego uczył nas św. Jan Paweł II, którego setną rocznicę urodzin będziemy obchodzili 18 maja br., a także niestrudzony pasterz podarowany nam przez Bożą Opatrzność na nasze trudne czasy, Sługa Boży a wkrótce błogosławiony Prymas Tysiąclecia – kardynał Stefan Wyszyński. Tym naszym Patronom powierzamy naszą wspólną drogę wielkanocnej wiary i apostołskiej gorliwości.

### **Dziękuję Pierwszemu Biskupowi Świdnickiemu i jego Współpracownikowi**

Zwykle inauguracji posługi nowego biskupa towarzyszy uroczysty ingres do katedry. Ze względu na czasowe trudności związane ze stanem epidemii nie możemy spotkać się na wspólnotowej modlitwie. Ufam jednak, że w przyszłości, będziemy mogli zgromadzić się w katedrze świdnickiej, by tam w sposób uroczysty przeżyć ten ważny moment w życiu Kościoła lokalnego i zawierzyć jego przyszłość Bożej Opatrzności.

Poprzez to słowo pragnę w imieniu własnym oraz całej diecezji wyrazić serdeczną wdzięczność Księdzu Biskupowi Ignacemu za Jego gorliwość, ofiarną i pełną miłości do

Boga oraz ludzi posługę. Ufam, że Ksiądz Biskup będzie nadal wspierał nas nie tylko radą i modlitwą, ale także poprzez posługę pasterską będzie nadal obecny w codziennym życiu naszej diecezji.

Podziękowanie kieruję także w stronę Księdza Biskupa Adama Bałabucha, który gorliwie posługuje w diecezji świdnickiej, a w tym ostatnim czasie okazał mi wiele życzliwości i troski. Bardzo liczę na Jego dalsze ofiarne, kompetentne i ewangeliczne zaangażowanie w budowanie żywej wspólnoty Kościoła świdnickiego.

### **Zakończenie**

Na zakończenie powierzam Was wszystkich, drodzy Diecezjanie, Bożej łaskawości i opiece Matki Najświętszej i wstawiennictwu naszych świętych Patronów. Zawieram Chrystusowi, Dobremu Pasterzowi rodziny, a zwłaszcza dzieci, młodzież, osoby chore i cierpiące, a także tych, którzy pogubili się w życiu. Bardzo liczę na pomoc i gorliwą służbę kapłanów, osób konsekrowanych, katechetów oraz wspólnot w dziele ewangelizacji. Zapewniam was o mojej pasterskiej modlitwie]. W tygodniu modlitw o powołania powierzam Waszej serdecznej modlitwie naszych alumnów i całą wspólnotę Wyższego Seminarium Duchownego diecezji Świdnickiej, jak też młodych ludzi, którzy w tym czasie podejmują swoje życiowe decyzje. Prośmy Pana żniwa, „żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10, 2).

Wobec trudnej sytuacji epidemii wpatrujemy się w Maryję, Matkę pocieszenia, Strażniczkę naszej wiary przepełnioną współczuciem, wrażliwą na ludzi, na naszą słabość i niedole. Niech wyprasza u swego Syna, naszego Pana i Zbawiciela, potrzebne łaski na nasze codzienne życie wiarą.

Proszę was gorąco: módlcie się również za mnie, abym na wzór Jezusa Chrystusa – Dobrego Pasterza odważnie i bez lęku podejmował zadania, jakie za łaską Pana Boga przyjdzie mi wypełniać. Niech nam w tym towarzyszy Maryja, Matka Chrystusa i Matka Kościoła, Królowa Polski. Do Niej zwracam się z ufną prośbą, by nas wspierała na wspólnej drodze postępowania w wierze. Wraz z biskupem Ignacym i biskupem Adamem, otaczam Was serdeczną modlitwą i udzielam pasterskiego błogosławieństwa: w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Wasz Pasterz

+ Marek Mendyk  
Biskup Świdnicki

Świdnica, w Niedzielę Dobrego Pasterza, 3 maja 2020 r., l.dz. 305/2020

Powyższy List należy odczytać w niedzielę, 3 maja br. podczas Mszy św. we wszystkich kościołach i kaplicach na terenie diecezji świdnickiej.

+ Adam Bałabuch  
Wikariusz Generalny